GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — Ner. 82. — 12. lipca 1832.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. gubernijum krajowe nadało Janowi Pawlikowskiemu, praktykantowi konceptu, miéjsce koncepisty gubernijalnego, opróżnione przez posunienie Jakóba Wagnera na komisarza cyrkułowego.

— Z Wiédnia d. 5. lipca. —

N. Pan, najwyższym listem swoim gabinetowym, datowanym w Belluno d. 21. czerwca b. r. a wydanym do wielkiego kancléza, hr. Mittrowskie, jako kancléza austryjackiego cesarskiego orderu Leopolda, raczył najłaskawiéj c. k. rzeczywistemu tajnemu radzcy, podkomorzemu i gubernatorowi prowincyj weneckich, Janowi Chrzc. hr. Spauer, dać wielki krzyż austryjackiego ces orderu Leopolda.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 4. lipca. —

Zwłoki ś. p. z książąt Lubomirskich hrabiny Stanisławowéj Potockiéj, już od niejakiego czasu przywiezione do Wilanowa, w tych dniach uroczyście będą złożone na wieczny spoczynek w kaplicy, będącéj na smentarzu wilanowskim, obok zwłok czcigodnego jéj małżonka.

Rossyja.

Przez najwyższy ukaz do kapituły rossyjskich cesarskich i królewskich orderów, d. 20. maja, rektor wileńskiego uniwersytetu, rzeczywisty radzca stanu, Pelikan, w nagrodę odznaczającéj się gorliwością służby i trudów przez zwierzchność zaświadczonych, i po uznaniu godnym przez komitet ministrów, najłasawiéj mianowany kawalerem orderu Ś. Włodzimiérza 3 stopnia. — Dnia 27. maja, obywatele gub. podolskiéj książęta Czetwertyńscy, Konstanty, kawalerem orderu Ś. Włodzimiérza 3 klasy, Godfred, kawalerem orderu Ś. Anny 2 klasy, za okazane przez nich, w czasie wybuchłego w 1831 roku w téj gubernii powstania, staranne spółdziałania i pomoc prawéj władzy, ku przywróceniu zakłóconéj spokojności, tudzież chlubną i czynną gorliwość. — Książę Lieven i hrabia Matuszewicz udarowani zostali przez najjaśniéjszego cesarza Wszech Rossyj orderem, piérwszy Ś. Andrzeja, a drugi Ś. Alexandza Newskiego.

Ameryka.

Dz. *Washington Intelligencer* donosi z Callao z d. 12. stycznia, że teraz wszystkie rządy na owych brzegach Ameryki mocno są ustalone, i że bandera północno-amerykańska wszędzie jest szanowaną.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Prezydent przesłał kongresowi poselstwo, z oznajmieniem, że na przełożenie sekretarza stanu, okręty portugalskie, przybywające do portów Zjednoczonych Stanów, powinny być wolne od opłaty beczkowego, ponieważ tego samego doznają okręty północno-amerykańskie w Portugalii.

Dz. *Washington Telegráf* donosi co następuje: »Gdy się w d. 14. maja izba reprezentantów odroczyła, i deputowany z państwa Tennessee, p. Arnold, szedł ze schodów, napadł go major Meard, z którym przymówił się wciągu rozpraw; ostatni chciał go udérzyć kijem po głowie. Lecz p. Arnold uniknął ciosu i wybił przeciwnikowi laskę z ręki. Tu dobył pistoletu z kieszeni i strzélił do p. Arnold; kula przesunęła się po ręce aż do łopatki i zdarła mu kawałek ciała. Ponieważ p. Arnold obawiał się, iż nieprzyjaciel jego może jest drugim pistoletem zbrojny, rzucił się więc na niego, i pchnął go kilka razy szpadą z laski, aż się złamała. Powalił więc p. Heard na ziemię i byłby go zapewnie zabił, gdyby go nie był aresztował jenerał Duncan z państwa Illinois. P. Heard został także ujęty i do więzienia zaprowadzony.«

Wspomnione pismo zawiéra uchwałę państwa Maryland, względem wolnych Ngrów ie niewolników. Wszystkim osobom tych pokoleń zabroniony jest przystęp do państwa Maryland. Gdyby pomimo tego zakazu Neger wstąpił na ziemię tego państwa, i zabawił dni 10, powinień będzie za każdy tydzień pobytu swego zapłacić kary pieniężnéj po 50 dolarów,

)(

a gdyby nie był w stanie, na tak długo będzie przedany, dopóki dochód z przedaży nie pokryje kary. Żaden Neger nie może być na przyszłość do służby przyjęty, i każdy, który po 1. czerwca b. r. w jakiéjbądź służbie pozostanie, powinien być panu swojemu odebrany i do Liberii odesłany.

Hiszpanija.

Gazety madryckie z d. 14. czerwca zawiérają następujące oświadczenie: »Ponieważ walka dwóch braci, książąt portugalskich, jest blizką, eskadra angielska, która stała na Tagu na kotwicy, opuściła tę rzékę i stanęła pod skałą Lizbony. Wzmocnioną została w podwójnym zamiarze: bronić interesów poddanych angielskich, i opiérać się interwencyi jakiego bądź mocarstwa, oświadczając, iż tylko w ostatnim przypadku oddali się od ściśléj neutralności, którą sobie obrała. Król, pan nasz, ożywiony témi samémi zasadami, przyjął także podobny polityczny systemat. Król jmć dozwolając Portugalczykom załatwić między sobą to pytanie, nie może w przewidzeniu swojém i troskliwości zostawić przypadkowi przyszłe zdarzenia, ponieważby łatwo zaburzyć mogły spokojność jego ludów. Chcąc je więc zasłonić od wszelkiego napadu, rozkazał król, aby wojsko hiszpańskie, rozłożone dotąd na różnych punktach pograniczych Portugalii, tworzyło korpus obserwacyjny, i w tym celu mianował jenerała i szefów, którzy tém wojskiem dowodzić powinni. W téj mierze postępuje król jmć, idąc za poradą rozumu, zupełnie zgodnie z mądrémi środkami ostrożności, jakie obrał dostojny sprzymierzeniec, król angielski, chociaż w mniéjszym stopniu podejrzenia. Wojsko to pozostanie niewzruszenie nieutralném i wstrzyma się od wszelkiéj interwencyi. Gdyby zaś nagła wymagała konieczność, lub jakie mocarstwo mieszało się do téj walki, wtedy odeprze gwałt z szlachetném zapałem i wytrwałością, które zawsze Hiszpanów odznaczały, gdy za słuszność walczyli. Monarcha nasz szanuje prawa drugich monarchów, lecz nie dozwoli nigdy, aby prawa jego zapoznawano, lub aby naruszano spokojność jego ludów.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby wyższéj w d. 21. czerwca oznajmił margr. Wellesley izbie, że król jmć w następującą środę, d. 27., przyjmie adres obudwóch izb parlamentu. — Na wniosek hr. Shaftesbury wysłano poselstwo do izby niższéj, aby ją o tém postanowieniu zawiadomić.

Podług *Courier* poczyniono wszystkie przygotowania do rozwiązania parlamentu; wszelako takowe nie nastąpi przed przyszłym październikiem lub listopadem. Dodychczasowi kandydaci bardzo pomyślnie dla ministeryjum wypadli.

Dnia 21. czerwca odbyło się pod przewodnictwem lorda-majora posiedzenie rady gminnéj starego miasta Londynu, na którém zrobiono jednogłośnie następujące postanowienie. »Rada gminna starego miasta Londynu dowiedziała się z uczuciami największéj niechęci i obrzydzenia o szatańskim zamachu, który nie dawno uczyniony był na osobę jkmości, króla Wilhelma, naszego najłaskawszego monarchy, i gdy się pociesza, że zamiary mordercze szkaradnego zbrodniarza przez opatrzność zniweczone zostały, nie może pominąć tego, ażeby nie wyraziła z tego swojego niezmyślonego żalu, iż jest poddany taki, co był zdolny tak haniebnego i zdradnego zamiaru, oraz iżby nie okazała swojéj szczeréj radości, że jkmość uchronił się szczęśliwym sposobem od nieszczęsnych wyniknąć z tąd mogących skutków. — Rada gminna uchwaliła za tém, ażeby jkmości podany był uniżony, przynależny i prawny adres z życzeniem szczęścia, względem owego zdradnego zamachu na osobę jkmości, oraz z szczérą radością, że boska opatrzność raczyła jk. mość ustrzédz łaskawie.«

Planem ministrów jest, przedsięwziąć znaczne redukcyje w administracyi publicznéj. Stosownie do tego lord Lilford, pułkownik Campbell i W. Parish, przestali być komisarzami biurowymi administracyi, które urzędy długo sprawowali, i otrzymają pensyje.

Globe donosi z Wysp Azorskich, iż tamże przybyła fregata portugalska o 20 działach, która w d. 13. maja z Tagu do Rio de Janairo była odpłynęła, i oświadczyła się za sprawą Donny Maryi.

Jenerał hr. Woronzow, poprzednik księcia Lieven na urzędzie posła przy dworze londyńskim, w wieku lat 85, a hr. Scarborough w wieku 76 lat zmarli w Londynie.

Dziénnik *True Sun* zaprzecza rozniesionéj w dniu tym wieści o śmierci Walter Scotta. Wiadomości w domu jego zasiągane okazały przeciwnie, że Walter Scott w zdrowiu noc przepędził.

Francyja.

Journal du Commerce wyraża: »Dzisiaj (26.) rozeszła się powszechna wieść, że na radzie, mającéj się odprawić pod przewodnictwem króla, do któréj wezwano pp. Talleyranda i Du-

pin, uchwalone będą ważne rozporządzenia. Dzisiejszego wieczora mówią, iż uchwalono ostatecznie następujące kombinacyje: P. Dupin starszy jest zachowawcą pieczęci i prezydentem rady; p. Barthe, ministrem publicznego oświécenia; p. Thiers, ministrem handlu i robót publicznych; p. d'Argout, ministrem skarbu; p. Girod (de l'Ain), prezydentem rady stanu bez portefeuille. PP. Soult, Rigny, Sebastiani i Montalivet zatrzymali swoje portefeuille. Zdaje się, że wszystkie starania w celu namówienia p. Talleyranda, aby przyjął prezydencyją rady, były daremnémi, cośmy przewidywali. Słychać, że rada, wycieńczona tym dotkliwym porodem, nie mogła się zgodzić na to, co przedsięwziąć należy ze stanem oblężenia. Podobieństwem do prawdy, iż sąd kassacyjny położy koniec wszystkim tym niepewnościom.«

Względem odmian w ministeryjum, o których teraz często namieniają gazety paryzkie, mówi *Journal des Debats* z dnia 27. czerwca: »Uwaga publiczności zwrócona jest na wieści względem ważnych modyfikacyj, jakie zajść mają w ministeryjum. Wymieniają mnóstwo imion i wyczerpano już wszelkie kombinacyje, które mają podzielić ośm portefeuilles pomiędzy ośm osób. Nie wierzymy, aby o tém całkowitém odnowieniu teraźniejszego gabinetu była mowa; gdyby nawet niektóre nowe imiona do gabinetu były powołane, nie potrzebujemy zapewniać, że wszystkie należą do większości izby. Pod rządem reprezentacyjnym nie masz żadnych innych kandydatów do ministeryjum, i opinija publiczna już ich wymieniła, a my nie mamy potrzeby onych oznaczać. Życzymy mocno prędkiego ukończenia rozporządzeń, których modyfikacyja ministeryjalna wymaga. Tajemnica w takich układach nie dość jest ściśle zachowywaną, i nadaje położeniu chwilowemu charakter prowizoryczny, a Francyja chce czegoś stanowczego.«

Izba radna piérwszéj instancyi po wysłuchaniu piérwszego zdania sprawy w procesie pp. Chateaubriand, Hyde de Neuville i Fitzjames, uchwaliła dnia 26. czerwca instrukcyją dodatkową. Wszyscy trzej badani byli powtórnie dnia 26. przez sędziego instrukcyjnego, pana Poultier. PP. Fitzjames i Hyde de Neuvillle, którzy mocno są chorzy (p. Fitzjames dostał cholery) odesłani zostali do prywatnego szpitala. Sam tylko pan Chateaubriand został w prefekturze policyi.

Pewien dziennik departamentowy mówi: Pan Chateaubriand odebrał na kilka dni przed swojém uwięzieniem list od swojego znajomego i postrzegł, że był odpieczętowany. Udał się do ministra spraw wewnętrznych dla uskarzenia się na nadwerężenie tajemnicy listowéj. Pan Montalivet przedstawiał sławnemu autorowi, że przybycie księżnéj Berry do Francyi postawiło go w krytyczném położeniu, i że go we własnym jego interesie prosi, aby się na kilka miesięcy udał do Szwajcaryi, zkąd bez przykrości będzie mógł znowu powrócić. Pan Chateaubriand miał odpowiedzieć, że już sama ta okoliczność, iż księżna Berry znajduje się we Francyi, jest dlań dostateczną, aby się nie oddalał. Wyrażenie to może dostatecznie objaśnić to, co powiedział ajentom policyi, gdy do niego weszli: Oczekiwałem waćpanów. Komisarz policyi udał się w dniu 23. czerwca do mieszkania St. Symonistów w Menilmontant, aby ich miéjsce zgromadzenia zamknąć. P. Enfantin oświadczył, iż zwyczajnie zbiérają się pod gołém niebem. Władza nie chce dozwolić, aby więcéj nad 20 Symonistów mieszkało w jednym domu.

Courier français pisze z Nimes pod dniem 19. z. m., iż tego dnia przetrząsano seminaryjum i gmach biskupi. *Nouvelliste* mówi, iż szukano tamże znamienitéj damy, lecz jéj nie znaleziono.

Dz. *France meridionale* pisze, że jeden z synów p. Bourmont pojmany został w Cerdagne na saméj granicy hiszpańskiéj.

W paryzkim szpitalu Val-de-Grâce uczyniono ważne w patalogicznéj anatomii odkrycie, iż kości wszystkich zmarłych z cholery, są wewnątrz koloru czerwonego, i tkanki ich wydają się napuszczonemi tąż barwą, jak gdyby zapalenie ich było przyczyną śmierci.

Szwajcaryja.

Wielka rada kantonu Thurgowija nadała indygenat hrabi St. Leu (Ludwikowi Napoleon).

Holandyja.

Z Hagi donoszą pod dniem 23. czerwca, iż rada gabinetowa, na któréj znajdował się dzisiaj książę Oranii, trwała kilka godzin; naradzano się na niéj względem ostatecznego postanowienia w sprawach belgijskich, jako téż względem odpowiedzi, którą gabinet ma dać konferencyi londyńskiéj. Słychać, że książę wyjedzie dzisiaj wieczorem do głównéj kwatéry. O treści protokułów konferencyi, niedawno wygotowanych, nié masz nic pewnego, wszelako rozchodzi się wieść, iż propozycyje konferencyi tego są rodzaju, że Holandyja nie może się niémi kontentować. Publiczność z natężeniem oczekuje przyszłości; niepewność daje powód

do różnych wniosków; każdy przejęty jest ważnością teraźniéjszéj chwili; ogólnie zaś polégają na roztropności rządu, który znowu ze swéj strony na narodzie polégać może.

Nowa Gazeta Amsterdamska z dnia 14. czer. donosi w przypisku: »Właśnie teraz udzielają nam listu, datowanego dnia dzisiéjszego z Hagi, który donosi, że na radzie wczorajszéj gabinetowéj uchwalono nieprzyjąć najnowszych propozycyj konferencyi. W Hadze mówiono także o zwołaniu stanów jeneralnych.

W dniu 19. ukazał się angielski kuter z kilką angielskiémi sternikami w zatoce Flesyngi. Poruszenia tego statku uważano dokładnie. — W dniu 20. puścił się znowu na morze: konwojował go królewski bryg de Bruk.

Dziennik *Emancipation* z dnia 24. czerwca donosi: Lekki statek, który wypłynął z portów angielskich i ma na pokładzie 16 majtków, w téj chwili zatrudnia się wymierzeniem głębokości Skaldy. Dowiadujemy się, że okręt ten chciał w porcie Flesyngi zarzucić kotwicę, lecz nie był przypuszczony.

Ces. ross. wice-admirał, hr. Heyden, udał się przez Amsterdam do Helder.

Niemcy.

Ces. austryjacki poseł prezydujący na sejmie Związku niemieckiego, hr. Münch Bellinghausen, przybył w dniu 24. lipca z południa z Wiédnia do Frankfortu.

Zgromadzenie związku niemieckiego odbyło dnia 28. czerwca piérwsze posiedzenie od czasu powrotu ces. austr. prezydującego posła, hrabi Münch-Bellinghausen.

W d. 18. czerwca obchodzono w Hanowerze rocznicę bitwy pod Waterloo z wielką uroczystością i w tym dniu odsłoniono pomnik Waterloo.

Na posiedzeniu piérwszéj izby hanowerskiego zgromadzenia stanów z d. 19. czerwca uchwalono, na raport komisyi skarbowéj, zezwolić na pobór podatków na rok, na wydatki zaś uprzednio tylko na sześć miesięcy, i komisyją skarbową powiększyć 2 członkami z każdéj izby.

W drugiéj izbie hanowerskiéj uczyniono wniosek do utworzenia gwardyi obywatelskiéj w całém królestwie hanowerskiém, tudzież drugi do pobiérania podatku od psów i koni zbytkowych. Z summy, wyznaczonéj na nastąpne półrocze na wojsko, wymazano 40,000 talarów. Tajny radzca kancelaryi, Wedemeyer, rzekł przy téj sposobności, że historyja świadczy, iż Niemcy w chwili potrzeby nie byli do wojny przygotowani, a do takich uzbrojeń nie każda chwila dogodna. Może zdołają Prussy uzbroić się w każdéj chwili, lecz nie małe państwa. Tymczasem niepodobna, aby zmniéjszyć wojsko, jak wnoszono, na 13000 ludzi. Takie wojsko nie możnaby wysłać w pole, jeźliby go więcéj nie było; a gdyby i tak mogło być, natenczas nie zostanie ani jeden żołniérz, a Hanower byłby wystawiony na każdy napad nieprzyjaciela. Zbytnia ilość oficérów w jeździe, na którą się uskarzają, nie jest tak znaczna. W Hanowerze przypada na 18 ludzi jeden oficér, w Würtembergu na 19 jeden, a w Saxonii na 20 jeden oficér. Jazda ma na przypadek wojny zupełną liczbę oficérów, ale nie piechota.

Na posiedzeniu stanów elektorsko-heskich z d. 14. czerwca przełożył znowu komisarz sejmowy projekt do ustawy względem gwardyi obywatelskiéj i wyraził przy tém życzenie, aby istniejący wydział był upoważniony do naradzania się dalszego w téj mierze z komisarzami rządowymi, ponieważ nie można wątpić, iż tym sposobem nastąpi zgoda względem niektórych spornych punktów, które się tylko po większéj części pojęcia tyczą. Rząd postanowił mocno nadać życie konstytucyi i utrzymać kraj przy wszystkich dobrodziejstwach, nadanych mu przez dostojnego założyciela. Zgromadzone stany są tym samym sposobem myślenia ożywione, i tylko równe współdziałanie i jednozgodne postępowanie przyczynić się musi do pomyślności i zbawienia ojczyzny. — Przy sprzeciwianiu się mocném kilku członków uchwalono ten projekt przesłać wydziałowi do rozpoznania, aby na następném posiedzeniu zdano z niego sprawę.

Gazeta Kaselska z d. 15. czerwca donosi: Ustawa o gwardyi obywatelskiéj, po zdaniu sprawy referenta wydziału, pana Scheuch II., i po dyskusyjach względem spornych punktów, została przez zgromadzenie stanów większością 32 głosów przeciw 2 przyjęta, i jak słychać, otrzyma sankcyję monarchy.

Podług listów prywatnych ze Spiry w Gazecie Powszechnéj, został także i Wirth uwięziony i odprowadzony przez dwa szwadrony jazdy. Stawił się on dobrowolnie. Grosse uciekł tylnémi drzwiami. Mieszkańcy nigdzie się władzom nie opiérali, chociaż wszędzie wzywano ich do uzbrojenia się, co zajść miało w całych obwodach. Kilka gmin protestowało się w dobitnych wyrazach przeciw ostatniemu oświadczeniu ministeryjum. Protestacyja Neustadzianów, dla któréj dziennik dniem naprzód zabrano, jest litografowana w obiegu. Mają także być sądom wydani: Schüler, Savoye i Geib, i wydano rozkazy do onych aresztowania.

Król. bawarski féldmarszałek, książę Wrede,

zjechał w dniu 26. czerwca do Spiry. Nowy jeneralny kommissarz spodziewany był tamże w dniu 27. Feldmarszałek odprawił w dniu 27. mustrę nad wszystkiémi wojskami, które nowo przybyły do cyrkułu Reńskiego.

Najnowsza gazeta Spirska donosi ze Spiry pod dniem 28. czerwca: Wczoraj o godz. 10. odbył się przegląd wojska nowo przybyłego do obwodu Renu. Składa się ono z piérwszego batalijonu 14. linijowego pułku piechoty, z 2go, 3go i 5go szwadronu 6go pułku lekkiéj jazdy i z dwóch lekkich bateryj 2go pułku artyleryi. Postawa i zręczność tego wojska jest wyborną. Dzisiaj wprowadzano uroczyście nowo - mianowanego komisarza jeneralnego, barona Stengel i naczelnego dowódzcę wojska, stojącego w Bawaryi reńskiéj, jenerała lejtnanta Lamotte. Królewski komisarz dworu, feldmarszałek książę Wrede, miał przy téj sposobności mowę do urzędników, zgromadzonych z sześciu wschodnich ziemiańskich komisaryjatów powiatowych obwodu (między którymi znajdowali się także radzcy ziemiańscy), w któréj między innémi przyganiał w oświadczeniu ostatniéj rady ziemiańskiéj to wyrażenie się: »że rząd zaufanie narodu utracił« oraz postępowanie wielu deputowanych Bawaryi reńskiéj przy zgromadzeniach stanowych.

Na wniosek król. jeneralnego prokuratora, król. bawarski sąd apppellacyjny cyrkułu Reńskiego w Dwóch Mostach, postanowił w dniu 10. czerwca: »aby przedsięwzięte było śledztwo przeciw dr. Ernest Gross w Pirmazens, i J. F. Rost, introligatorowi w Dwóch Mostach, przeciw ostatniemu, jako redaktorowi i nakładcy dziennika w Dwóch Mostach wychodzącego pod nazwą: *Anzeiger*, z powodu obwinienia, iż przez pisma drukowe do obalenia lub odmiany rządu państwa lub następstwa tronu, lub uzbrojenia obywateli przeciw królewskiéj władzy krajowéj, lub do jakiéj bądź zbrodni przeciw bezpieczeństwu kraju zachęcali, jakoteż przeciw tym wszystkim, względem których są bardzo dostateczne doniesienia, iż podczas uroczystości w Hambachu w d. 27. maja, lub następnie, tamże lub gdzie indziéj mowami na miéjscach publicznych, lub zgromadzeniach publicznych, lub przez pisma drukowe, do takich samych wyżéj wymienionych zbrodni zachęcali, albo w zamiarze onych urzeczywiszczenia zostają w związku. Sąd upoważnia do tego śledztwa radzcę Alojzego Molitora do pełnienia instrukcyi sądowéj, dla wysłuchania lub kazania wysłuchać świadków, obwinionych badać, wszystkie, jakie mogą być, dowody i doniesienia rozpoznać, i wedle okoliczności wydać rozkazy do przystawienia, aresztowania i uwięzienia.»

Turcyja.

Odebrane podług *Moniteur Ottoman* z St. Jean d'Acre w Konstantynopolu z piérwszych dni maja doniesienia, zawiérają co następuje: »Gubernator tego miasta, Abdullah pasza, otrzymał wiadomość, że Ibrahim pasza oddalił się z częścią swojego wojska od téj twierdzy i udał się sam do Balbeku i w okolicę góry Libanu. Zrobił więc z małą częścią swojéj załogi wycieczkę, zajął stanowisko, jakoby z tą garstką chciał bój stoczyć, i zwabił nieprzyjaciela aż na wystrzał działowy pod twierdzę. W téj chwili rzuciła się reszta załogi szybko z po za murów, a bateryje twierdzy rozpoczęły silny ogień; korpus egipski został jakby piorunem rażony widząc się raptownie otoczonym, poniósł wielką stratę i w największym nieładzie pierzchnął. Abdullah pasza zburzył część fortyfikacyj oblężenia, zagwoździł działa i uprowadził z sobą działa polowe i wozy amunicyjne. Gdy raport ten odesłał, nie było widać żadnego korpusu nieprzyjacielskiego wkoło twierdzy St. Jean d'Acre; Egipcyjanie cofnęli się daleko od twierdzy, dla wynagrodzenia straty i oczekiwania posiłków; Abdullah pasza zaś zajmował się mocno naprawianiem fortyfikacyj, które od początku oblężenia mocno były ucierpiały.«

O działaniach wojska wielkiego sułtana w Anatolii donosi *Moniteur Ottoman* co następuje: »Od 5. do 8. maja przybyły różne korpusy wojska do Koniah, i stanęły obozem na wielkiéj równinie poza miastem. Mieszkańcy wyszli o kilka mil z okolic naprzeciw wojsku, przyjęli je z radością, która nie każe powątpiewać o wrażeniu, jakie sprawił na mieszkańcach podziwienia godny porządek i przykładna karność wojska. W d. 10. odprawił feldmarszałek Hussein pasza swój wjazd do Koniah; podczas tego wjazdu było 40,000 ludzi pod bronią. Niezliczone mnóstwo ludu obecném było temu nowemu widowisku, i widziano wyraźnie, jakie wrażenie uczyniła na nich wspaniałość tego zbrojnego wojska. Stan zdrowia wojska jest dobry, a postępowanie jego wyborne. Wszystkie pułki ożywione były najlepszym duchem i życzyły sobie forsownémi marszami zbliżyć się ku nieprzyjacielowi. Z Konstantynopola aż do Koniah, w pochodzie przeszło 360 mil, ani jeden nie zbiegł. W d. 12. maja opuściła miasto Koniah brygada Bekir paszy i ruszyła w pochód. Inne korpusy wyruszą za nią z kolei, w przerwie czasu po dni dwa. Z Koniah

)(2

do Antiochii liczą 28 stanowisk; lecz przez rozporządzenie feldmarszałka, który może ulega niecierpliwości wojska, i pomimo gorącéj pory roku każe im długie odbywać pochody; liczba ta na mniejszą będzie zredukowana. Korpus obserwacyjny, zebrany początkowie w Adalia, połączy działania swoje z działaniami głównego wojska. Na wszystkich puktach, przez które dotąd wojsko przechodziło, znajdowało się podostatkiem żywności, a podział onéj dzieje się z największą sumiennością. Szósty pułk piechoty linijowéj, dowodzony przez pułkownika Ferhard bej, a którego było przeznaczeniem połączyć się w Adalia z wojskiem pod sprawą jenerała brygady Haydar paszy, jest uzupełniony i wsiadł na flotę; w miéjsce tego pułku posłano do Adalia znajdujące się w Smyrnie batalijony i batalijon będący w Sylistryi pod rozkazami Mehmed paszy. Pozycyja ta tworzy środkowy punkt działań czynnego wojska; zaraz z początku uznano jego ważność i piérwsze dyspozycyje wojskowe miały na celu osadzenie tego miejsca. Z Adalii można z łatwością wysłać wojska na wszystkie punkta syryjskich i egipskich brzegów. Z powodu wielkich korzyści tego stanowiska zbiorą się tamże nowe siły wojenne i tworzyć będą wojsko odwodowe, które na wszystkie punkta, gdzie potrzeba wymagać będzie, zostanie posłaném. Podług ostatniego raportu feldmarszałka z Koniah rozmaite korpusy wojska ruszyły w następującym porządku do Antiochii: W d. 14. wyszła brygada piechoty Bekir paszy z drugim pułkiem jazdy, pod dowództwem pułkownika Izmet beja; w d. 16. silna brygada wójska nieregularnego, piechoty i jazdy, pod rozkazami wielkorządzcy Sylistryi, Mehmeda paszy, który przed kilką dniami przybył z Adalia do głównéj kwatéry; w d. 20. brygada piechoty Skender paszy i pułk szósty jazdy dowództwa pułkownika Mehmed Ali beja; przy téj brygadzie znajduje się dywizyja jenerała Mehmed paszy; w d. 24. brygada piechoty Nedszib paszy i dziewiąty pułk jazdy dowództwa pułkownika Mustafy beja; d. 28. brygada piechoty gwardyi pod rozkazami Dilawer paszy i piérwszy pułk jazdy gwardyi. Każdy z tych korpusów ma dostateczną ilość bateryj, wozów amunicyjnych i kompaniją rzemieślników wojskowych. Feldmarszałek ruszy po wyjściu brygady gwardyi ze sztabem jeneralnym i resztą jazdy.«

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów d. 9. lipca 1832. — Na targu dzisiéjszym było 116 wołów. Jednego wołu płacono po 55—85 zr. w. w.; z których jeden mógł wydać mięsa 11—15, łoju 1—2 kamieni.

Na targu dnia tego byli kupcy z Polski, którzyby woły byli kupowali, gdyby ich więcéj było przypędzonych. Słychać, że mają zamiar zakupienia znacznych partyj do Polski.

Tarnopol d. 5. *lipca* 1832. — Ilość rozmaitych towarów na tarnopolskiéj wadze miejskiéj w miesiącu czerwcu 1832 odważonych i teraźniéjsze tychże ceny:

Wełny ordynar. 170 cetn. od 12 do 16 zr.; detto. średniéj 300 cetn. od 60 do 80 zr.; lnu 180 cetn. od 7 zr. 36 kr. do 8 zr. 24 kr.; miodu czyszczonego 35 cetn. 15 zr. 12 kr.; detto. nieczyszczonego z woskiem 100 cetn. 16 zr.; oleju 15 cetn. 10 zr. 24 kr.; skór cielęcych 25 cetn. 36 zr.; wosku 100 cetn 60 zr.; łoju topionego 50 cetn. 18 zr. 24 kr.; blach miedzianych 20 cetn. 50 zr.; mydła kamień lwowski po 3 zr. mon. konw.

Czerniowce d. 7. *lipca* 1832. — Ceny targowe w wal. wied. Pszenicy korzec 7 zr.; żyta 4 zr. 40 kr.; jęczmienia 3 zr. 20 kr.; owsa 1 zr. 38 kr.; kukurudzy 4 zr. 36 kr.; prosa 7 zr.; hreczki 3 zr. 36 kr.; kartofli 1 zr. 20 kr.; grochu 8 zr.

Szumówki *wadra* 2 zr. 30 kr.

Świec łojowych cetnar wiéd. 32—33 zr.; łoju cetnar wiéd. 30—31 zr.

Piérwszy i główny jarmark na Ś. Piotr i Paweł o. g., który się d. 12. lipca zaczyna i przez 14 dni trwa, obiecuje bardzo wiele, gdyż już teraz przybywa wielu obcych nie tylko z przyległych cyrkułów, lecz także z Multan i Bessarabii, z którémi roku przeszłego z powodu panujących tam chorób zaraźliwych i niesnasek domowych handel był utrudniony, a u nas dla panującéj cholery jarmarki się nie odbywały; teraz zaś tak w owych krajach jak u nas najlepszy jest stan zdrowia i handel z niémi ożywiać się zaczyna, ile że ten osobliwie jarmark od lat wielu należy do rzędu najwalniejszych tak w przyległych cyrkułach, jakoteż w wyżéj rzeczonych prowincyjach.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — **Dziś:** *Der Freyschütz*, opera w 3 aktach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.